

Mieczysław Goettel  
Uniwersytet w Białymstoku  
miegoe@wp.pl

## Szczególne cechy obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dzieci – zagadnienia wybrane

### Specific characteristics of the maintenance obligation – selected problems

**Abstract:** In addressing the parental obligation to maintain a child, as regulated in the Family and Guardianship Code, the legislator often derogates from general principles of the maintenance by submitting this obligation to special rules. These particularly concern the conditions of the maintenance obligation, the forms of maintenance, the criteria which define the scope of obligation and also a specific model that enables the possibility to avoid providing maintenance. However, it should be noted that avoiding the maintenance obligation is not possible with regard to a minor. Some non-code regulations also contain preferential provisions with respect to the maintenance of children unable to provide for themselves, which predominantly involves administrative measures to influence maintenance debtors by establishing a specific mechanism of material support for those entitled to benefit (assistance to persons entitled to maintenance) and tax exemptions applicable to the maintenance.

**Keywords:** parents and children, maintenance obligation, children unable to provide for themselves, avoiding the maintenance obligation, assistance to persons entitled to maintenance, tax exemptions in respect of maintenance

**Słowa kluczowe:** rodzice i dzieci, obowiązek alimentacyjny, dzieci nieusamodzielnione, uchylenie się od obowiązku, fundusz alimentacyjny, zwolnienie alimentów od podatku

1. Fakt biologiczny, jakim jest pochodzenie dzieci od rodziców, stanowi – odwołując się do terminologii normatywnej (wywodzącej się zresztą z utrwalonej tradycji prawniczej) – przypadek pokrewieństwa, przy czym w stosunku do wskazanych wyżej osób mamy do czynienia z pokrewieństwem w linii prostej pierwszego stopnia (art. 61<sup>7</sup> k.r.o.). Konsekwencją powyższego pochodzenia (pokrewieństwa) jest powstanie między rodzicami a dziećmi splotu różnorodnych relacji prawnych. Choć w tym zakresie pierwszoplanową rolę należy przypisać prawu rodzinnemu (ono bo-

wiem kreuje sposób powstania, wygaśnięcia, a także treść fundamentalnych stosunków rodzinnych), nie można również pomijać znaczenia innych gałęzi prawa.

Stosunki prawne łączące rodziców i dzieci można usytuować w trzech grupach:

- a) W ramach pierwszej rodzice i dzieci są uczestnikami stosunków, które odnoszą się także do szerszego kręgu osób (małżonków, innych krewnych, niekiedy też powinowatych), np. stosunki wynikające z przynależności do kręgu spadkobierców ustawowych;
- b) Druga grupa również obejmuje, poza rodzicami i dziećmi, inne osoby, jednak stosunkom łączącym rodziców i dzieci nadaje szczególną pozycję, co wyraża się w poddaniu ich dodatkowym lub zmodyfikowanym regułom, np. utrzymywanie kontaktów;
- c) Wreszcie trzecia grupa, to stosunki charakterystyczne wyłącznie dla rodziców i dzieci, a zatem niewystępujące względem innych osób, np. władza rodzicielska.

W świetle brzmienia przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego normujących obowiązek alimentacyjny (art. 128-144<sup>1</sup>) relację, na mocy której dziecku przysługuje prawo żądania alimentów od rodziców, należy zaliczyć do grupy drugiej, bowiem stosunek alimentacji jest aktualny także w wypadku innych osób. Jednak obowiązek rodziców względem dzieci wykazuje pewne cechy charakterystyczne, wskazujące na nadanie przez ustawodawcę temu obowiązkowi szczególnej pozycji. Prezentacja niektórych z tych cech, oddających zwłaszcza specyfikę omawianego obowiązku, stanowi cel niniejszego opracowania.

Przed dalszymi rozważaniami na powyższy temat należy podkreślić, że w stosunku do dziecka pozostającego wraz z rodzicami będącymi w związku małżeńskim we wspólnocie rodzinnej, powinność alimentowania występuje w ramach szerszego obowiązku – przyczyniania się każdego z małżonków do zaspokajania potrzeb rodziny (art. 27 k.r.o.)<sup>1</sup>. Tak zwany zwykły<sup>2</sup> obowiązek alimentacyjny, regulowany przytoczonymi wyżej art. 128-144<sup>1</sup> k.r.o., pojawia się zwykle w stosunku do rodzica, którego dziecko przebywa (np. z powodu kształcenia się) poza domem rodzicielskim, albo rodzica niepozostającego (wraz z drugim rodzicem i dzieckiem) we wspólnocie rodzinnej.

---

1 T. Smoczyński, Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka a polityka socjalna państwa, Wrocław 1978, s. 51-52; tenże (w:) T. Smoczyński (red.), System Prawa Prywatnego. Tom 12. Prawo rodzinne i opiekuńcze, Warszawa 2011, s. 753; T. Sokołowski, Prawo rodzinne. Zarys wykładu, Poznań 2013, s. 207-208.

2 Posługiwanie się w doktrynie prawa rodzinnego terminem obowiązku alimentacyjnego „zwykłego” lub „w ścisłym tego słowa znaczeniu” ma na celu odróżnienie go od obowiązku z art. 27 k.r.o. – zob. np. J. Gwiazdomorski, (w:) J.S. Piątowski (red.), System prawa rodzinnego i opiekuńczego, Wrocław 1985, s. 251.

2. Szczegółowa analiza przywołanych wyżej przepisów prowadzi do wniosku, że zakres pojęcia „**dziecko**”, jako podmiotu uprawnionego do alimentów, nie jest rozumiany jednolicie.

Jeżeli dziecko traktujemy (w stosunku do jego rodziców) wyłącznie jako krewnego zstępnego pierwszego stopnia, a do tego dochodzi jeszcze dodatkowa okoliczność, iż nie mamy do czynienia z dzieckiem nieusamodzielnionym (czyli niebędącym w stanie utrzymać się samodzielnie), wówczas obowiązek alimentacyjny rodziców opiera się na zasadach ogólnych, tzn. odnoszących się do ogółu krewnych (art. 129 § 1 k.r.o.). W szczególności przesłanką powyższego obowiązku będzie pozostawanie uprawnionego w niedostatku (art. 133 § 2 k.r.o.), zaś zakres należnych mu świadczeń będą wyznaczały (bez dodatkowych kryteriów) jego usprawiedliwione potrzeby oraz zarobkowe i majątkowe możliwości rodziców (art. 135 § 1 k.r.o.). W praktyce powyższa sytuacja zaistnieje, gdy dziecko (co jest jednak aktualne wyłącznie względem dziecka pełnoletniego, o czym za chwilę), które wcześniej zdobyło już samodzielność życiową, w tym finansową niezależność, znajdzie się wskutek różnych zdarzeń (bezrobocie, utrata partnera zapewniającego utrzymanie, inne zdarzenie losowe itd.) w trudnym położeniu materialnym, czyli, odwołując się do przytoczonej wyżej terminologii ustawowej, w niedostatku.

Z powyższych względów reguły obowiązku alimentacyjnego dotyczące dziecka już usamodzielnionego, jako nie poddane szczególnym modyfikacjom, zostaną pozostawione poza zakresem rozważań. Interesująco pod tym względem przedstawia się natomiast sytuacja **dziecka nieusamodzielnionego**, którego alimentowanie przez rodziców wykazuje sporo różnic w stosunku do obowiązku na zasadach ogólnych<sup>3</sup>.

Za oczywiste należy uznać twierdzenie, że do powstania obowiązku alimentacyjnego rodziców względem ich dziecka dochodzi w razie ustalenia pochodzenia uprawnionego od zobowiązanych. Z twierdzeniem tym koresponduje treść art. 143 k.r.o. ustalającego, że jeżeli ojcostwo mężczyzny niebędącego mężem matki nie zostało ustalone, dziecko może dochodzić alimentów (także innych roszczeń związanych z ojcostwem) tylko jednocześnie z dochodzeniem ustalenia ojcostwa.

Ustawodawca przewidział jednakże w tym zakresie rozwiązanie wyjątkowe, czyniąc w pewnym sensie uprawnionym *nasciturusa*. Przyznał mianowicie matce dziecka możliwość żądania od mężczyzny niebędącego jej mężem – jeżeli ojcostwo mężczyzny zostało uwiarygodnione (a zatem nie doszło jeszcze do jego ustalenia) – wyłożenia odpowiedniej sumy pieniężnej m.in. na koszty utrzymania dziecka przez pierwsze trzy miesiące po urodzeniu, jednocześnie obligując sąd do określenia ter-

3 W doktrynie podkreśla się, że obowiązek ten ma największą doniosłość praktyczną – por. T. Smyczyński, Prawo filiacyjne i alimentacyjne po reformie z 2008 r., „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2010, z. 2, s. 322.

minu i sposobu zapłaty tej sumy (art. 142 k.r.o.). Pomimo swoistości tego roszczenia w doktrynie nie kwestionuje się jego alimentacyjnego charakteru<sup>4</sup>.

3. Modyfikacja pozycji dziecka nieusamodzielnionego w stosunku alimentacyjnym łączącym go z rodzicami odnosi się do wielu czynników określających kształt owego stosunku.

Charakterystyczna jest przede wszystkim **przesłanka** obowiązku alimentacyjnego rodziców. Jest nią już sama niezdolność dziecka do samodzielnego utrzymania się (bez względu na okoliczność, czy wskutek tego znajdzie się ono w niedostatku, czy też nie)<sup>5</sup>. Obowiązek ten nie powstaje jedynie wówczas, gdy dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania (art. 133 § 1 k.r.o.). Oczywiście posiadanie przez dziecko wystarczających środków majątkowych nie zwalnia rodziców od osobistego udziału w jego utrzymaniu i wychowaniu, jeżeli pozostaje ono z racji wieku pod ich władzą rodzicielską. Innymi słowy, dziecko może dysponować środkami zapewniającymi mu samodzielność materialną (taki właśnie stan ma na myśli art. 133 § 1 *in fine*), nie osiągając jeszcze pełnej samodzielności życiowej<sup>6</sup>.

Należy w tym miejscu postawić niezwykle istotne pytanie: czy interesująca nas przesłanka pojawia się tylko raz w życiu dziecka, czy też może zaistnieć wielokrotnie? Za pierwszą ewentualnością zdaje się przemawiać brzmienie art. 133 § 1 k.r.o. w części traktującej o dziecku, „które nie jest **jeszcze** w stanie utrzymać się samodzielnie”. Zatem **już** usamodzielnienie się dziecka niweczy, co do zasady, możliwość reaktywowania stanu faktycznego stanowiącego treść przesłanki. W konsekwencji – jeżeli podzielić ten punkt widzenia – możliwość żądania alimentów mogłaby wejść w rachubę dopiero wówczas, gdyby uprawniony znalazł się w niedostatku (art. 133 § 2 k.r.o.). Nie może to jednak dotyczyć, jak się wydaje, dziecka małoletniego, albowiem małoletność z natury swej (o czym świadczy poddanie dziecka władzy rodzicielskiej lub opiece) oznacza, co podkreślono wyżej, brak pełnej samodzielności życiowej. Powyższą argumentację można zilustrować konkretnym przykładem. Przyjmijmy, że małoletni, z racji zdobycia określonego zawodu lub umiejętności (np. uprawiając

---

4 Zob. zwłaszcza T. Sokołowski, Stosowanie przepisów art. 141-143 k.r.o., (w:) M. Andrzejewski, L. Kociucki, M. Łączkowska, A.N. Schulz (red.), Księga Jubileuszowa Profesora Tadeusza Smoczyńskiego, Toruń 2008, s. 387 i 394. Jak podkreślają J. Gwiazdomorski, System..., *op. cit.*, s. 1063-1064 oraz J. Ignatowicz i M. Nazar, Prawo rodzinne, Warszawa 2016, s. 574, charakter uprawnienia przewidzianego w art. 142 k.r.o. jako instrumentu zabezpieczającego przyszłe roszczenia alimentacyjne wynika jednoznacznie z treści art. 754 kpc. Niekiedy też mówi się, że w tym wypadku mamy do czynienia z przyszłym stosunkiem alimentacyjnym – tak T. Smoczyński, System..., *op. cit.*, s. 756.

5 T. Smoczyński, System..., *op. cit.*, s. 772.

6 Zob. E. Budna, Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka, „Nowe Prawo” 1990, nr 7-9, s. 68-69, która rozważa problem, czy posiadanie przez dziecko wystarczających dochodów jest równoznaczne ze zdolnością do samodzielnego utrzymania się.

sport wyczynowy), osiągnął materialną samodzielność (samowystarczalność). Jeżeli następnie (np. wskutek wypadku lub choroby) umiejętność tę, a tym samym materialną samodzielność, utraci – jednak jeszcze w okresie małoletności – należy uznać, że przesłanka niemożności samodzielnego utrzymania się ponownie staje się aktualna (odżywa). O ile jednak owa utrata miała miejsce już po uzyskaniu przez dziecko pełnoletności, to obowiązek alimentacyjny rodziców zaktualizuje się dopiero w wypadku znalezienia się dziecka w niedostatku. Innymi słowy, stan niedostatku, jako przesłanka obowiązku alimentacyjnego rodziców, nie ma zastosowania w okresie małoletności dziecka<sup>7</sup>. Za zbyt kategoryczne (i z tego powodu trudne do przyjęcia) należy zatem uznać zapatrywanie<sup>8</sup>, że raz wygasłe szersze uprawnienie przewidziane w art. 133 § 1 k.r.o. nie może powstać na nowo.

Trudno jest natomiast oznaczyć moment końcowy stanu niemożności samodzielnego utrzymania się w przypadku dziecka pełnoletniego. Zależy on od wielu czynników, zwłaszcza od faktu kształcenia się dziecka w szkole lub szkole wyższej<sup>9</sup>. Jeżeli jednak dziecko podjęło studia już po dłuższym okresie samodzielnej egzystencji (w momencie życia znacznie odbiegającym od typowego wieku ich rozpoczęcia), jednocześnie rezygnując z działalności zawodowej lub ograniczając ją, nie może powoływać się na przesłankę niemożności samodzielnego utrzymania się<sup>10</sup>. Z kolei zawarcie przez dziecko związku małżeńskiego nie oznacza samo przez się jego usamodzielnienia się<sup>11</sup>. Trzeba zarazem dodać, że interesujący nas stan teoretycznie może – z powodu niepełnosprawności dziecka – utrzymywać się przez cały okres życia rodziców lub dziecka<sup>12</sup>.

Pewną specyfiką charakteryzuje się także postać świadczonych na rzecz dziecka alimentów oraz kryteria wyznaczające ich zakres.

7 Nieco inaczej widzi ten problem J. Strzebinić, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2016, s. 372.

8 Wyrażone w orzecznictwie – uchwała SN z dnia 16 grudnia 1987 r. w sprawie wytycznych w zakresie wykładni prawa i praktyki sądowej w sprawach o alimenty, M.P. 1988, nr 6, poz. 60 (powoł. dalej jako Wytyczne SN), uzasadnienie tezy V *in fine* oraz spotykane też w piśmiennictwie – zob. E. Wojtaszek-Mik, Wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego rodziców wobec dzieci, (w:) M. Kossek, J. Słyk (red.), *W trosce o rodzinę. Księga Pamiątkowa ku czci Profesor Wandy Stojanowskiej*, Warszawa 2008, s. 585.

9 Wytyczne SN, uzasadnienie tezy V. Przypadki osiągnięcia przez dziecko samodzielności w rozumieniu przepisów o obowiązku alimentacyjnym szczegółowo analizuje, ilustrując orzecznictwem sądowym, K. Kajmowicz, Wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego w aspekcie materialnym i procesowym – zagadnienia wybrane, (w:) J.M. Łukasiewicz, I. Ramus (red.), *Prawo alimentacyjne. Zagadnienia materialne (Tom II)*, Toruń 2015, s. 380 i n. Zob. też E. Budna, *Obowiązek...*, *op. cit.*, s. 68 i n. oraz E. Wojtaszek-Mik, *Wygaśnięcie...*, *op. cit.*, s. 582 i n.

10 Wyrok SN z dnia 17 grudnia 1976 r., III CRN 280/76, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 1977, nr 11, poz. 196. Idący w przeciwnym kierunku pogląd SN, wyrażony w wyroku z dnia 11 lutego 1986 r., II CRN 439/85, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 1987, nr 4, poz. 85, został poddany w doktrynie krytycznej ocenie – zob. T. Smyczyński, *System...*, *op. cit.*, s. 773.

11 J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo...*, *op. cit.*, s. 590.

12 Wytyczne SN, uzasadnienie tezy V.

Jak wskazują doświadczenia praktyki, dzieckiem uprawnionym do alimentów z racji braku zdolności do samodzielnego utrzymania się jest w większości wypadków dziecko małoletnie, choć nierzadko też dziecko pełnoletnie (zwykle kształcące się w szkole lub studiujące). Kierując się życiowymi realiami, ustawodawca uznał, że alimenty na jego rzecz mogą przybrać także **postać** osobistych starań rodziców o jego utrzymanie, dodatkowo zaś – w stosunku do dziecka małoletniego (czyli podlegającego władzy rodzicielskiej) – o jego wychowanie (art. 135 § 2 k.r.o.). Niezależnie zatem od typowej postaci obowiązku (sposobu jego wykonania), jaką jest, w myśl art. 128 k.r.o., dostarczanie środków utrzymania, a ponadto względem dziecka małoletniego – środków wychowania (*dare*), świadczenie alimentów może przybrać też formę określonych czynności faktycznych (*facere*)<sup>13</sup>, np. czynności związanych z utrzymywaniem porządku domowego oraz żywieniem rodziny, zabiegami pielęgnacyjnymi, realizacją przez dziecko obowiązku szkolnego. W rodzinach opartych na tzw. modelu tradycyjnym obowiązek alimentacyjny w takiej postaci jest zwykle realizowany przez niepracującą matkę, zaś obowiązek drugiego rodzica (zazwyczaj aktywnego zawodowo ojca) polega głównie na dostarczaniu środków pieniężnych na pokrycie kosztów utrzymania lub wychowania dziecka. Z sytuacją tego rodzaju mamy też do czynienia, gdy jedno z pracujących rodziców (zwykle kobieta) zdecydowało się na urlop wychowawczy w celu większego zaangażowania w pieczę oraz wychowanie dziecka<sup>14</sup>.

Z kolei **kryteria** wyznaczające zakres świadczeń alimentacyjnych względem każdego uprawnionego do alimentów (czyli usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego – art. 135 § 1 k.r.o.) pozostają aktualne także w odniesieniu do nieusamodzielnionego dziecka. Przyjmuje się jednak, zarówno w judykaturze<sup>15</sup>, jak i doktrynie<sup>16</sup>, że w tym wypadku kryterium potrzeb uprawnionego zostaje skorygowane zasadą równej stopy życiowej stron stosunku alimentacji. Oznacza to, że rodzice powinni podzielić się z dzieckiem choćby skromnymi zasobami majątkowymi, jeżeli wymaga tego konieczność zapewnienia dziecku przynajmniej takiego poziomu życia, na jakim pozostają oni sami. Trafnie przy tym zauważa się w doktrynie, że zrównanie stopy życiowej nie musi prowadzić do zaspokajania wszelkich życzeń konsumpcyjnych dziecka<sup>17</sup>. Podkreśla się ponadto, że w pewnych sytuacjach (np. gdy potrzeby uczącego się dziecka wymagają poczynienia większych wydatków przez rodziców skromnie sytuowanych) zasada równej

---

13 T. Smoczyński, System..., *op. cit.*, s. 799, tenże, Prawo..., *op. cit.*, s. 326-327.

14 Wytyczne SN, teza IV i jej uzasadnienie.

15 Tamże.

16 Zob. m.in.: J. Gwiazdomorski, System..., *op. cit.*, s. 1043; J. Ignatowicz, M. Nazar, Prawo..., *op. cit.*, s. 591-592.

17 Tak T. Smoczyński, Obowiązek..., *op. cit.*, s. 44.

stopy życiowej musi ustąpić przed koniecznością zapewnienia dziecku egzystencji na podstawowym poziomie<sup>18</sup>.

Należy dodać, że na obojgu rodzicach obowiązek alimentacyjny ciąży w tej samej kolejności, w częściach odpowiadających możliwościom zarobkowym i majątkowym każdego z nich (art. 129 § 2 k.r.o.). Jeżeli zatem dziecko pozostaje na wyłącznym utrzymaniu tylko jednego rodzica, bowiem drugi rodzic uchyla się od spełniania świadczeń, rodzicowi utrzymującemu dziecko będzie przysługiwało wobec drugiego rodzica roszczenie zwrotne dotyczące części alimentów przewyższającej zakres jego obowiązku<sup>19</sup>.

4. W szczególny sposób przedstawia się możliwość **uchylenia się** rodziców od obowiązku alimentacyjnego względem dziecka.

Przypadek uchylenia się o zastosowaniu powszechnym (czyli zasadniczo wobec ogółu uprawnionych) – ze względu na sprzeczność żądania alimentów z zasadami współżycia społecznego (art. 144<sup>1</sup> zd. pierwsze k.r.o.) – doznaje istotnego wyjątku. Mianowicie, nie wchodzi w rachubę w stosunku do dziecka małoletniego (art. 144<sup>1</sup> zd. drugie k.r.o.). Wnosząc *a contrario*, należy przyjąć jego dopuszczalność względem dziecka pełnoletniego<sup>20</sup>. Nasuwa się jednak pytanie, czy możliwość uchylenia się rodziców, na powyższej podstawie, jest aktualna także w wypadku alimentowania dziecka nieusamodzielnionego. Wykładnia językowa art. 144<sup>1</sup> k.r.o., dokonywana w oderwaniu od innych postanowień kodeksu rodzinnego i opiekuńczego normujących obowiązek alimentacyjny, zdaje się przemawiać za odpowiedzią twierdzącą, bowiem ustawodawca wyłączył obowiązywanie przywołanego wyżej przepisu tylko wobec dzieci małoletnich. Można nawet doszukać się w takim rozwiązaniu uzasadnienia aksjologicznego, biorąc pod uwagę potencjalną możliwość różnorodnych stanów faktycznych. Nie da się bowiem wykluczyć ze strony dziecka pełnoletniego postawy przejawiającej się lekceważeniem wartości charakteryzujących normalnie relacje między rodzicami a dziećmi, zwłaszcza brakiem szacunku lub wsparcia (art. 87 k.r.o.), czy też niewykonywaniem powinności wynikających z faktu zamieszkiwania u rodziców (art. 91 k.r.o.). W konsekwencji taka postawa dorosłego dziecka teoretycznie może zostać oceniona jako postępowanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, uzasadniające uchylenie się rodziców od obowiązku alimentacyjnego<sup>21</sup>.

18 T. Sokołowski, Prawo rodzinne..., *op. cit.*, s. 213.

19 T. Smoczyński, System..., *op. cit.*, s. 818.

20 J. Haberko, Charakter prawny relacji rodzice – dorosłe dzieci w kontekście zobowiązań alimentacyjnych rodziców, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2015, z. 4, s. 50. Jak zaznacza K. Pietrzykowski, (w:) K. Pietrzykowski (red.), Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, Warszawa 2015, s. 823, jest to jednak możliwe tylko w szczególnych okolicznościach.

21 G. Jędrejek, Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Pokrewieństwo i powinowactwo. Komentarz, wyd. elektr., Lex 2014, Art. 133, pkt III. Uchylenie się od świadczeń alimentacyjnych na podstawie art. 133 § 3 k.r.o., uwaga 5; J. Haberko, Charakter..., *op. cit.*, s. 49.

Czy jednak zaprezentowany kierunek wykładni – również odwołując się, choć nieco z innej pozycji, do zasad aksjologii – jest do przyjęcia? Gdyby akceptując odnieść się do takiej ewentualności, należałoby tym samym dopuścić sytuacje, w których dziecko niespełniające jeszcze warunków do samodzielnej egzystencji mogłoby być (z braku innych źródeł) pozbawione środków utrzymania. Czy manifestowana przez nie w stosunku do rodziców postawa, negatywnie oceniana z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, mogłaby tu być (z wyjątkiem sytuacji wskazanej w art. 133 § 3 *in fine* k.r.o., o czym dalej) dostatecznym usprawiedliwieniem<sup>22</sup>? Sformułowanie jednoznacznej oceny w tym względzie z pewnością nie jest łatwe.

Wydaje się, że znalezienie odpowiedniego rozwiązania ułatwia sięgnięcie do reguł wykładni art. 133 § 1 i 3 k.r.o. Zawarte w nim normy nie tylko określają przesłankę obowiązku, lecz również wskazują okoliczności, których wystąpienie umożliwi rodzicom uchylenie się od obowiązku względem dziecka nieusamodzielnionego, jeżeli osiągnęło ono pełnoletność. Tego rodzaju normatywne ujęcie pozwala sądzić, że kwestia przesłanki obowiązku oraz uchylenia się od niego została – w odniesieniu do dziecka, o którym mowa wyżej – objęta, w sposób kompletny, wyłącznie hipotezami art. 133 § 1 i 3 k.r.o. Paragraf 3 wymienia jako przesłanki uchylenia się rodziców od obowiązku dwa stany faktyczne: 1) spełnianie świadczeń alimentacyjnych jest połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem, 2) dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się<sup>23</sup>. Brzmienie przepisu (zastosowanie alternatywy łącznej „lub”) jednoznacznie wskazuje, że powyższe dwa stany faktyczne nie muszą wystąpić łącznie. Zatem od obowiązku alimentowania dziecka (pełnoletniego) mogą uchylić się nawet rodzice dobrze sytuowani, jeżeli dziecko świadomie (z własnej winy) nie dąży do uzyskania samodzielności materialnej<sup>24</sup>.

22 Zob. zgłoszone w tym względzie zastrzeżenia T. Smoczyńskiego, System..., *op. cit.*, s. 786-787. Wprawdzie autor ten, jak się wydaje, uznaje ogólną dopuszczalność powołania się wobec nieusamodzielnionego dziecka pełnoletniego na zarzut nadużycia prawa, jednocześnie jednak wskazuje przypadki, gdzie takie powołanie należałoby uznać za wątpliwe.

23 Wprowadzenie tego przepisu było wyjściem naprzeciw postulatowi, by formuła obowiązku alimentacyjnego wobec dzieci pełnoletnich uległa pewnemu złagodzeniu – zob. m.in.: T. Smoczyński, Prawo..., *op. cit.*, s. 325-326 oraz E. Wojtaszek-Mik, Wygaśnięcie..., *op. cit.*, s. 581 i 594.

24 Wątpliwe wydaje się zapatrywanie E. Wojtaszek-Mik, tamże, s. 595, iż art. 133 § 3 k.r.o. może mieć zastosowanie również w sytuacji, gdy dziecko nie dąży do usamodzielnienia się bez swej winy (np. z powodu kalectwa). Inną kwestią są podniesione w doktrynie – por. J. Haberko, Charakter..., *op. cit.*, s. 50 i n. – praktyczne trudności związane z wykazaniem przez rodziców, głównie z powodu nieudzielania przez dziecko stosownych informacji, podstaw do uchylenia się od obowiązku alimentacyjnego. W celu usunięcia wspomnianych trudności autorka proponuje *de lege ferenda* rozwiązanie (w drodze dostosowania do tego treści art. 133 § 3 k.r.o.) umożliwiające wyegzekwowanie tychże informacji. Zob. też W. Stojanowska, (w:) W. Stojanowska, M. Kosek, Nowelizacja prawa rodzinnego na podstawie ustaw z 6 listopada 2008 i 10 czerwca 2010. Analiza. Wykładnia. Komentarz, wyd. elektr., 2011, uwaga 4 do art. 133 k.r.o.



W tym miejscu daję o sobie znać trudny problem wzajemnej relacji między art. 133 § 3 i art. 144<sup>1</sup> zd. pierwsze k.r.o. Gdyby uznać, że pierwszy z wymienionych przepisów stanowi jedynie uszczegółowienie drugiego<sup>25</sup>, należałoby się zastanowić w ogóle nad jego celowością. Bardziej przekonujące wydaje się zapatrywanie, że oba powyższe przepisy częściowo pokrywają się, w tym sensie, że na negatywną ocenę również z punktu widzenia zasad współżycia społecznego zasługuje jedynie przypadek niedokładania przez dziecko starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się<sup>26</sup>. Na tle powyższego stanowiska formułuje się trafny, jak się wydaje, wniosek, iż art. 133 § 3 *in fine* wyłącza, jako *lex specialis*, możliwość stosowania art. 144<sup>1</sup> zd. drugie k.r.o.<sup>27</sup> Rodzi się w konsekwencji kolejne pytanie; skoro wskazany przypadek stanowi ewidentny przykład postępowania sprzecznego z zasadami współżycia społecznego, to jaki jest sens – wobec obowiązywania art. 144<sup>1</sup> k.r.o., w hipotezie którego ów przypadek zawiera się – zamieszczania go w treści art. 133 § 3 k.r.o.<sup>28</sup>?

Najbardziej sensownym wytłumaczeniem podniesionych dylematów jest sformułowana wyżej teza, iż podstawy uchylecia się od obowiązku alimentacyjnego względem dziecka nieusamodzielnionego zostały zawarte wyłącznie w hipotezie art. 133 § 3 k.r.o., co oznacza niedopuszczalność powołania się w tym wypadku na art. 144<sup>1</sup> k.r.o. Innymi słowy, uchYLECIE to nie jest dopuszczalne, gdy sprzeczność żądania alimentów z zasadami współżycia społecznego przyjmuje inną postać niż niedokładanie przez dziecko starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się<sup>29</sup>.

Zaprezentowany kierunek interpretacyjny może budzić wątpliwości oraz spoutkać się z niejednolitymi ocenami, czego konsekwencją mogą być rozbieżności w praktyce na tle rozstrzygania spraw alimentacyjnych. Warto w związku z tym postulować, w celu ich wyeliminowania, aby ustawodawca objął wyłączeniem zawartym w art. 144<sup>1</sup> zd. drugie k.r.o., obok dziecka małoletniego, również dziecko pełnoletnie, które nie jest w stanie samodzielnie utrzymać się.

Z kolei *ratio legis* bezwzględnej niedopuszczalności uchylecia się od obowiązku alimentacyjnego względem dziecka małoletniego wydaje się oczywista. Uprawniony małoletni najczęściej pozostaje pod władzą rodzicielską (art. 92 k.r.o.). Po-

25 Tak J. Wierciński, (w:) W. Borysiak i inni, Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, wyd. elektr., Warszawa 2014, uwaga 31 do art. 133 oraz uwaga 16 do art. 144<sup>1</sup> k.r.o., według którego oba stany faktyczne wymienione w art. 133 § 3 k.r.o. mogą podlegać ocenie z punktu widzenia sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

26 Tak W. Stojanowska, Nowelizacja prawa..., *op. cit.*; I. Ramus, O potrzebie ustanowienia instytucji niegodności alimentacji. Zarys problemu (Część II), (w:) J.M. Łukasiewicz, I. Ramus (red.), Prawo alimentacyjne. Zagadnienia materialne (Tom II), Toruń 2015, s. 325; E. Wojtaszek-Mik, Wygaśnięcie..., *op. cit.*, s. 594.

27 Por. zwłaszcza W. Stojanowska, Nowelizacja prawa..., *op. cit.*; E. Wojtaszek-Mik, Wygaśnięcie..., *op. cit.*, s. 595 oraz J. Strzebinczyk, Prawo..., *op. cit.*, s. 375.

28 Tego rodzaju zastrzeżenie zgłasza również E. Wojtaszek-Mik, Wygaśnięcie..., *op. cit.*, s. 595.

29 Inaczej J. Wierciński, Kodeks..., *op. cit.*, uwaga 15 do art. 144<sup>1</sup> k.r.o.

mimo że obowiązek alimentacyjny rodziców jest niezależny od przysługującej im władzy (cięży zatem również na tych rodzicach, którzy, z różnych powodów, władzy nie nabyli lub ją utracili), jednakże trudno sobie wyobrazić realizację podstawowego atrybutu władzy rodzicielskiej – pieczy nad osobą dziecka i jego wychowania, bez spełniania świadczeń alimentacyjnych. Aczkolwiek małoletnie dziecko jest zobligowane do posłuszeństwa względem rodziców oraz wysłuchiwanie ich opinii i zaleceń (art. 95 § 2 k.r.o.), to nawet jego zdecydowanie naganne postępowanie nie daje im możliwości uwolnienia się od obowiązku alimentacji<sup>30</sup>. Warto jednakże podkreślić – na co zresztą wskazuje brzmienie przywoływanych wyżej art. 133 § 3 i art. 144<sup>1</sup> zd. drugie k.r.o. – że niedopuszczalność uchylecia się od obowiązku alimentacyjnego ustawodawca powiązał nie z faktem sprawowania władzy, lecz z małoletnością dziecka. Tak więc niedopuszczalność uchylecia się będzie odnosiła się także do rodziców, którym (z różnych powodów) władza nad dzieckiem nie przysługuje.

Być może zabrzmi to nieco paradoksalnie, ale powyższe uregulowanie wzmacnia argumentację o niedopuszczalności stosowania art. 144<sup>1</sup> k.r.o. wobec dziecka pełnoletniego nieusamodzielnionego. Zależność od rodziców, w jakiej takie dziecko pozostaje, przypomina w pewnym sensie sytuację dziecka znajdującego się pod władzą rodzicielską<sup>31</sup>.

5. Co interesujące, regulacje prawne zapewniające szczególną ochronę prawa dziecka do alimentów należnych od rodziców, jak również przyznające w inny sposób temu prawu uprzywilejowaną pozycję zostały zawarte również w pozakodeksowych aktach normatywnych.

Chodzi w pierwszej kolejności o ustawę z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów<sup>32</sup> (powoływaną dalej jako ustawa alimentacyjna), wprowadzającą system rozwiązań zmierzających z jednej strony do wymuszenia na zobowiązanym do alimentów (w drodze zastosowania określonych środków dyscyplinujących) realizacji ciążących na nim powinności, z drugiej zaś do zapewnienia uprawnionemu rzeczywistego wsparcia finansowego w drodze wypłat oznaczonych kwot pieniężnych z funduszu alimentacyjnego – na wypadek gdyby egzekucja świadczeń alimentacyjnych okazała się bezskuteczna (tzn. gdyby w okresie ostatnich dwóch miesięcy nie wyegzekwowano pełnej należności z tytułu zaległych i bieżących zobowiązań alimentacyjnych albo gdyby zachodziła niemożność wszczęcia lub prowadzenia egzekucji alimentów przeciwko dłużnikowi alimentacyjnemu przebywającemu poza granicami RP – art. 2 pkt 2). Przepisy ustawy alimentacyjnej znajdują zastosowanie jedynie do przypadków, w których zobowiązanymi do alimentów – na pod-

---

30 T. Smoczyński, *System...*, *op. cit.*, s. 785.

31 Ujęła to celną metaforą J. Haberko, *Charakter...*, *op. cit.*, s. 42, stwierdzając, że dorosły człowiek w zakresie prawa do alimentacji zdaje się często korzystać z „przywileju małoletności”.

32 Tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 859 z późn. zm.

stawie tytułu wykonawczego pochodzącego od sądu lub zatwierdzonego przez sąd (orzeczenia, ugody sądowej, ugody zawartej przed mediatorem) – są rodzice w stosunku do dzieci (art. 2 pkt 11).

Gdy chodzi o środki dyscyplinujące podejmowane wobec zobowiązanego do alimentów, przepisy nie wymagają żadnych dodatkowych przesłanek po stronie uprawnionego. Wystarczy, jak stwierdzono wyżej, ustalenie obowiązku rodzica określonym tytułem wykonawczym. Z tego powodu uzasadniona staje wątpliwość, czy w tym zakresie przepisy ustawy alimentacyjnej stosuje się do wszelkich przypadków, w których ma miejsce zasądzenie alimentów od rodziców na rzecz dzieci (czyli także wtedy, gdy obowiązek ten opiera się na zasadach ogólnych). Dosłowne brzmienie przytoczonego wyżej art. 2 pkt 11 ustawy alimentacyjnej przemawiałoby za odpowiedzią akceptującą, jednak nie wydaje się, by było to zgodne z intencją ustawodawcy. Dał on zresztą jej wyraz w treści preambuły do ustawy, stwierdzając, iż na ochronę ze strony państwa zasługują osoby niemogące doczekać się wsparcia ze strony osób zobowiązanych do alimentacji, które nie są w stanie samodzielnie zaspokoić swoich potrzeb. Powyższe sformułowanie w sposób widoczny koresponduje z treścią przesłanki, o której mowa w art. 133 § 1 k.r.o.<sup>33</sup>

Nieco inaczej sprawa przedstawia się w odniesieniu do przysługiwania świadczeń z funduszu alimentacyjnego, tu bowiem przesłanki podmiotowe powyższego uprawnienia zostały ściśle sprecyzowane. Mianowicie, świadczenia należą się wyłącznie dziecku: do ukończenia 18. roku życia, jeżeli uczy się w szkole lub szkole wyższej – do ukończenia 25. roku życia, jeżeli posiada orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności – bezterminowo (art. 9 ust. 1 ustawy alimentacyjnej). Pomimo takiego ujęcia kręgu beneficjentów, nie powinno budzić wątpliwości, że świadczenia z funduszu przysługują wyłącznie tym uprawnionym, którzy nie są w stanie utrzymać się samodzielnie<sup>34</sup>. Jeżeli zatem studiujące dziecko ma (z racji wykonywanej pracy zawodowej) wystarczające do utrzymania środki, nie przysługują mu świadczenia z funduszu, choćby nie osiągnęło jeszcze 25. roku życia. Krąg uprawnionych do świadczeń z ustawy alimentacyjnej jest zatem węższy niż ustalony w przepisach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, gdyż zgodnie z jego postanowieniami alimenty mogą przysługiwać nieusamodzielnionemu dziecku nawet po przekroczeniu powyższej granicy wiekowej<sup>35</sup>.

33 Tak też należy, jak się wydaje, odczytać myśl zawartą w tezie wyroku NSA z dnia 9 grudnia 2010 r., I OSK 1161/10, Lex nr 744942 oraz wyroku WSA w Gliwicach z dnia 16 lipca 2009 r., IV SA/Gl 77/09, Lex nr 553429.

34 Tak również E. Tomaszewska, Ustawa o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, Warszawa 2014, s. 93-94 oraz wyroki powoływane w przypisie poprzednim.

35 E. Tomaszewska, Ustawa..., *op. cit.*, s. 93-94.

Warto dodać, że pobieranie świadczeń m.in. z funduszu nie ma wpływu na przesłanki przysługiwania oraz zakres świadczeń alimentacyjnych (art. 135 § 3 k.r.o.)<sup>36</sup>. Dziecko jest zatem uprawnione, w razie niemożności wyegzekwowania należnych świadczeń od rodziców, do dochodzenia ich od zobowiązanych w dalszej kolejności (np. od dziadków). Zobowiązani ci nie będą mogli żądać obniżenia alimentów z tego powodu, że uprawniony otrzymuje materialne wsparcie z funduszu publicznego<sup>37</sup>.

Alimenty należne dzieciom stanowią również przedmiot preferencji podatkowej, przewidzianej w ustawie z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych<sup>38</sup> (powoływanej dalej jako ustawa podatkowa). Należy wyjaśnić, że świadczenia z tytułu alimentów, co do zasady, zaliczają się do opodatkowanych źródeł przychodów (art. 20 ust. 1 ustawy podatkowej). Jednocześnie jednak przepisy wprowadzają zwolnienie alimentów od podatku, różnicując kryteria przysługiwania powyższej preferencji w zależności od tego, czy uprawnionymi do alimentów są dzieci, czy inne osoby. W wypadku tych drugich wolne od podatku są świadczenia tylko do kwoty nieprzekraczającej miesięcznie 700 zł, pod warunkiem, że zostały ustalone wyrokiem sądu lub ugodą sądową. Natomiast alimenty należne dzieciom podlegają zwolnieniu w pełnej wysokości (bez limitów kwotowych), i to bez względu na sposób ich ustalenia. To preferencyjne uregulowanie odnosi się jednak wyłącznie do dzieci, które nie ukończyły 25. roku życia, jak również starszych, pobierających na podstawie odrębnych przepisów zasiłek (dodatek) pielęgnacyjny lub rentę socjalną (art. 21 ust. 1 pkt 127 ustawy podatkowej)<sup>39</sup>. Unormowanie ustawy podatkowej w aktualnym brzmieniu, odwołując się do precyzyjnych kryteriów, zdaje się wprowadzać w tym względzie przejrzystość, jednak nie eliminuje zasadniczej wątpliwości: czy odnosi się ono do wszelkich dzieci spełniających przewidziane przepisami warunki (m.in. otrzymujących alimenty z racji znajdowania się w niedostatku), czy tylko wobec dzieci nieusamodzielnionych w rozumieniu art. 133 § 1 k.r.o.<sup>40</sup> Motyw legislacyjny tkwiący u podstaw przedstawionych regulacji zdaje się przemawiać za drugą ewentualnością. W przeciwnym wypadku mielibyśmy do czynienia z trudno zrozumiałym zróżnicowaniem preferencji podatkowych w stosunku do dorosłych i usamoziel-

36 Przywołany przepis został wprowadzony w celu usunięcia pojawiających się w praktyce wątpliwości interpretacyjnych – zob. J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo...*, *op. cit.*, s. 578.

37 T. Smyczyński, *System...*, *op. cit.*, s. 814 oraz J. Strzebinczyk, *Prawo...*, *op. cit.*, s. 375.

38 Tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 2032 z późn. zm.

39 Obowiązujące wcześniej regulacje podatkowe przewidywały wyłączenie od podatku alimentów ogólnie „na rzecz dzieci”, co było źródłem kontrowersji – zob. M. Goettel, Świadczenie alimentacyjne jako przedmiot obowiązku podatkowego, „Przegląd Podatkowy” 2002, nr 4, s. 15-16.

40 Por. M. Goettel, Wybrane konstrukcje prawnorodzinne w prawie podatkowym (na gruncie przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych), (w:) M. Andrzejewski, L. Kociucki, M. Łączkowska, A. Schulz (red.), *Księga Jubileuszowa Profesora Tadeusza Smyczyńskiego*, Toruń 2008, s. 550.

nionych dzieci a innych uprawnionych oraz niespójnością w obrębie przepisów (szeroko rozumianego) prawa alimentacyjnego.

6. Pobieżny przegląd zaprezentowanych rozwiązań (zawartych w postanowieniach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz w przepisach szczególnych) dowodzi, że obowiązek alimentacyjny rodziców względem nieusamodzielnionego dziecka został potraktowany przez ustawodawcę w sposób specjalny oraz uprzywilejowany, wpisując się tym samym w realizację podstawowej zasady prawa rodzinnego, jaką jest zasada dobra dziecka<sup>41</sup>. Zachowano tu jednak, biorąc pod uwagę zróżnicowaną pozycję dziecka na gruncie obowiązującego stanu prawnego dotyczącego alimentów, pewną gradację. Najdalej idące uprzywilejowanie zapewniono alimentacji dziecka małoletniego. Ustawodawca nie tylko nadał jej szerszą treść (obejmując jej zakresem nie tylko środki utrzymania, lecz również środki wychowania<sup>42</sup>), wyłączył możliwość uchylecia się przez rodziców od obowiązku, lecz również – bez konieczności spełnienia po stronie małoletniego dodatkowych warunków – objął go różnymi formami pomocy (zwłaszcza w formie świadczeń z funduszu alimentacyjnego) oraz przyznał daleko idące preferencje podatkowe. Natomiast w stosunku do dziecka pełnoletniego dopuścił możliwość (choć, jak się wydaje, nie we wszystkich przypadkach) uchylecia się rodziców od obowiązku, zaś prawo do świadczeń z funduszu oraz preferencje podatkowe uzależnił od dodatkowych okoliczności (górną granicą wieku, pobieranie nauki, stan zdrowia). Przepisy prawa nie wypowiedają się jednak w sposób wyraźny co do tego, w jakim zakresie wskazane wyżej rozwiązania dotyczące osób pełnoletnich mają zastosowanie jedynie do dzieci nieusamodzielnionych, a w jakim zakresie nie podlegają temu ograniczeniu. W tej kwestii zgłoszono postulat *de lege ferenda* zmierzający do usunięcia pewnych niejasności w obrębie przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, a także sformułowano wnioski interpretacyjne w duchu lepszej harmonizacji jego postanowień z unormowaniami szczególnymi.

#### BIBLIOGRAFIA

Budna E., Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka, „Nowe Prawo” 1990, nr 7-9.

Goettel M., Świadczenie alimentacyjne jako przedmiot obowiązku podatkowego, „Przegląd Podatkowy” 2002, nr 4.

Goettel M., Wybrane konstrukcje prawnorodzinne w prawie podatkowym (na gruncie przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych), (w:) M. Andrzejewski, L. Kociucki, M. Łączkowska, A. Schulz (red.), Księga Jubileuszowa Profesora Tadeusza Smyczyńskiego, Toruń 2008.

41 Wytyczne SN, uzasadnienie tezy V. W doktrynie trafnie skonstatowano, że obok obowiązku między małżonkami, obowiązek rodziców względem nieusamodzielnionego dziecka uznaje się na tle wszystkich stosunków alimentacji za najsilniejszy – zob. T. Smyczyński, Prawo rodzinne i opiekuńcze, Warszawa 2016, s. 314.

42 J. Ignatowicz, M. Nazar, Prawo..., *op. cit.*, s. 592.

- Gwiazdomorski J., (w:) J.S. Piąkowski (red.), System prawa rodzinnego i opiekuńczego, Wrocław 1985.
- Haberko J., Charakter prawny relacji rodzice – dorosłe dzieci w kontekście zobowiązań alimentacyjnych rodziców, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2015, z. 4.
- Ignatowicz J., Nazar M., Prawo rodzinne, Warszawa 2016.
- Jędrejek G., Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Pokrewieństwo i powinowactwo. Komentarz, wyd. elektr., Lex 2014.
- Kajmowicz K., Wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego w aspekcie materialnym i procesowym – zagadnienia wybrane, (w:) J.M. Łukasiewicz, I. Ramus (red.), Prawo alimentacyjne. Zagadnienia materialne (Tom II), Toruń 2015.
- Pietrzykowski K., (w:) K. Pietrzykowski (red.), Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, Warszawa 2015.
- Ramus I., O potrzebie ustanowienia instytucji niegodności alimentacji. Zarys problemu (Część II), (w:) J.M. Łukasiewicz, I. Ramus (red.), Prawo alimentacyjne. Zagadnienia materialne (Tom II), Toruń 2015.
- Smyczyński T., Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka a polityka socjalna państwa, Wrocław 1978.
- Smyczyński T., Prawo filiacyjne i alimentacyjne po reformie z 2008 r., „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2010, z. 2.
- Smyczyński R., Prawo rodzinne i opiekuńcze, Warszawa 2016.
- Smyczyński T., (w:) T. Smyczyński (red.), System Prawa Prywatnego. Tom 12. Prawo rodzinne i opiekuńcze, Warszawa 2011.
- Sokołowski T., Prawo rodzinne. Zarys wykładu, Poznań 2013.
- Sokołowski T., Stosowanie przepisów art. 141-143 k.r.o., (w:) M. Andrzejewski, L. Kociucki, M. Łączkowska, A.N. Schulz (red.), Księga Jubileuszowa Profesora Tadeusza Smyczyńskiego, Toruń 2008.
- Stojanowska W., (w:) W. Stojanowska, M. Kosek, Nowelizacja prawa rodzinnego na podstawie ustaw z 6 listopada 2008 i 10 czerwca 2010. Analiza. Wykładnia. Komentarz, wyd. elektr., Warszawa 2011.
- Strzebinczyk J., Prawo rodzinne, Warszawa 2016.
- Tomaszewska E., Ustawa o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, Warszawa 2014.
- Wierciński J., (w:) W. Borysiak i inni, Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, wyd. elektr., Warszawa 2014.
- Wojtaszek-Mik E., Wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego rodziców wobec dzieci, (w:) M. Kosek, J. Słyk (red.), W trosce o rodzinę. Księga Pamiątkowa ku czci Profesor Wandy Stojanowskiej, Warszawa 2008.